

Naczelne Dowództwo W. P.
(Sztab Generalny).

7143 T2
Pocztą polową Nr. 53. 27. kwietnia 1920 r.

ODDZIAŁ II.

Ew/6. Nr. 18049/11.

DO

NACZELNEGO WODZA/ADJUTANTURA GENERALNA/.

Litwa
Przedkłada się do wiadomości odpis raportu oficera łącznikowego przy Komisji Kontrol. Ligi Nar. z dnia 21. kwietnia 1921 roku Nr. 10/K. w sprawie:

- 1/. działalności Komisji Ligi Narodów,
- 2/. położenia Polaków na Litwie Kowieńskiej,
- 3/. organizacji armji litewskiej.

Wymienione w raporcie por. Emisarskiego załączniki, przedstawiające cenny materiał na konferencję Brukselską, jednocześnie przesłane zostały do Biura Spraw Litwy M.S. Zagr...

1 załącznik.

Za zgodność:

SZEF SZTABU GENERALNEGO W.P.:

S I K O R S K I m.p.

Generał-porucznik.

O T R Z Y M U J A:

Wódz Naczelny/Adjutantura Generalna/,
M.S. Wojsk.-Oddział II. Sztabu,
Szef Biura Scisłej Rady Wojennej.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA
L. Dz. 7143 T2 dnia 30 kwietnia 1921 r.



OFICER ŁACZNIKOWY NACZ.DOW.W.P.
Przy Wojsk.Komisji Kontrolującej
Ligi Narodów.
Nr.10/K.

O D P I S.

P o u f n e.

Wilno, dnia 21.kwietnia 1921 roku.

DO

SZEFA ODDZIAŁU II.NACZ.DTWA.

R A P O R T.

W dniu 19.kwietnia 1921 roku cała Wojskowa Komisja Kontrolująca Ligi Narodów wyjechała pociągiem specjalnym z Kowna do Wilna i w tenże sam dzień pod wieczór udała się do Grodna, gdzie miała omówić pewne kwestje z dowódcą odcinka kordonowego W.P..

W dniu 21.kwietnia jedna część Komisji wyjechała z powrotem automobilami z Grodna do Kowna, druga zaś pociągiem z Wilna do Kowna.

W najbliższych dniach spodziewany jest przyjazd Pułkownika Bergera do Kowna.

W czasie jednego z objazdów i pobytu członków Komisji w Suwałkach zauważyłem, iż komendanci placówek polskich, jakoteż dowódcy poszczególni, zachowują się z wielką godnością, dając delikatnie do zrozumienia, iż prawa Komisji nie sięgają tak daleko, jakby ona sobie tego życzyła.

W wielu wypadkach daje się zauważyć do pewnego stopnia przechylenie się sympatji Komisji na stronę Litwy Kowieńskiej. Przed paru dniami szofer autokolumny Nacz. Dow., który wyjeżdżał z mjr. Keenan"anglik/i oficerem łącznikowym litewskim/oficera polskiego wówczas nie było/, zameldował mi, iż w jednej z wiosek pasa neutralnego mjr. Keenan rozbroił czterech znajdujących się tam żołnierzy polskich, a litewskich, których w kilkanaście minut później zastał w tej samej wsi, wcale nie zatrzymywał. Jest to oczywisty fakt bardzo drobny, ale tego rodzaju rzeczy powtarzające się od czasu do czasu, rzucają pewne światło na zachowanie się członków Komisji.

Komisja jest zdania, iż narady polsko-litewskie

doprowadza do pożądaných rezultatów, gdyż stanowisko Warszawy jest w tym wypadku dosyć pojednawcze i jak to sami w rozmowach zaznaczają, nie tak szowinistyczne jak społeczeństwa wileńskiego. Siedząc w Kownie i poznając go z bliska, uświadamiamy sobie fakt, iż Litwa Kowieńska, pozbawiona Wilna, nie będzie mogła istnieć samodzielnie. I to jest zgodne z prawdą. Niepodległość Litwy, subwencjonowanej w całej rozciągłości przez Niemcy, jak kwestją problematyczną i najbliższe dwa, trzy lata, sprawia to, iż Litwa stanie się czyjąś ekspozyturą. Bawiąc od trzech tygodni na Litwie Kowieńskiej i obserwując stosunki tam panujące, nabieram przekonania, iż Litwa Kowieńska bez Wilna rzeczywiście obejść się nie może i że ze strony Polski należy poczynić wszelkie starania, by Wilno przy Polsce pozostało. Trzebaż sobie bowiem zdać sprawę z tego, iż dzisiejszy system rządów kowieńskich, inspirowany przez Niemców i Rosjan przeprowadzający bardzo surową reformę rolną, prawie, że w niczem nie będzie się różnił od przedwojennego wywłaszczania majątków polskich przez Prusaków i w dalszym rozwoju wypadków większa własność ziemską na Litwie Kowieńskiej, znajdująca się w rękach polskich, przestanie istnieć jako taka. Polskość na Litwie Kowieńskiej topi się i to w formie, że tak powiem, bolszewickiej. Na poparcie powyższego załączam szereg opisów i dokumentalnych danych o stosunku rządu kowieńskiego do Polaków.

Nastroj ludności polskiej na Litwie Kowieńskiej jest bardzo podniesiony. Wszyscy Polacy są przekonani, że konferencja brukselska do niczego nie doprowadzi i że wojska polskie wkroczą do Litwy Kowieńskiej. Przy dzisiejszym mniej lub więcej jawnym terrorze rządu kowieńskiego myśl w wkroczeniu wojsk polskich jest jedyną nadzieją tych ludzi.

Niezadowolenie z rządu i Sejmu kowieńskiego i to w dość ostrej formie istnieje na Zmudzi. Stronnictwo polskiej "Pażanga", idące na zgodę z Polską i ewentualną unję, zyskuje coraz to więcej sympatyków. Nastroj dość znacznej części wło-

sciaństwa litewskiego jest bolszewicki. Niezadowolenie wło-
sciaństwa z rządów kowieńskich opiera się:

- 1/.na grubiańskim traktowaniu ludności przez władze,
które nie są zawsze wykonalne i 3/.na nieuczciwości
- 2/.na rekwizycjach i przedajności urzędników państwowych.

Jestem zdania, iż każdy dzień zwłoki w załatwianiu sporu
litewsko-polskiego przynosi Polsce pewne korzyście.

Przy niniejszym załączam:

- 1/. spis więźniów-Polaków w Kownie z dnia 14.kwietnia 1921 ro
- 2/.okólnik Departamentu Leśnego Kowno 14.X.1920 r.
- 3/.prawo o korzystaniu z ziemi, należącej do prywatnych właś-
cicieli/przyjęte przez Sejm Ustawodawczy dnia 15.X.20/.
- 4/.akt oskarżenia, wytoczony P.O.W. i O.S.N.
- 5/.Kopia odezwy skazanych Peowiaków do ich obrońców
- 6/.referat o prześladowaniu i stosunku władz kowieńskich
do Polaków z całym szeregiem załączników.
- 7/.wszystkie wydawnictwa dziennikarskie polskie, litewskie
i rosyjskie z Kowna od 10.kwietnia do 20 b.m..
- 8/.plakat propagandy litewskiej.

WIADOMOSCI WOJSKOWE.

Z końcem ubiegłego tygodnia gen. Zukowski-naczelný do-
wódca wojsk litewskich podał się do dymisji. Dymisja została
przyjęta. Stanowisko naczelnego dowódcy dotychczas nie obsa-
dzone.

Obecny Minister Wojny prof. Szinkus jest człowiekiem
krewkiego usposobienia, utarło się o nim zdanie, iż mając
cztery dywizje, wyobraża sobie, iż posiada ^{co najmniej} ich czterdzieści.

Czasowym szefem sztabu generalnego wskutek wyjazdu
pułk. Kleszczyńskiego na konferencjęznaczony został gen.
por. Kathe.

Trzeba zaznaczyć, iż nastrój w wojsku jest dość dobry
i karność również. Wojsko Polaków nie nawidzi i pod tym wzgl-
dem wyrobiły się już u nich pewne tradycje.

Słowa "Wilno musi być nasze" słyszy się z ust każdego
litewskiego oficera. Element rosyjski oficerski jest dość

silnie reprezentowany w litewskim korpusie oficerskim.

Instruktorzy niemieccy pozostają nadal. Wpłynęli oni ~~bardzo~~ znacznie na polepszenie się organizacji i wyćwiczenia armji. Szczególnie pożyteczni byli podoficerowie, bez których Litwini nie mogą się obejść w żaden sposób.

Co się tyczy stwierdzenia istnienia 5. dywizji piechoty to mimo usilnych starań w tym kierunku żadnych rezultatów nie osiągnęłam.

Według informacji, pochodzących z paru źródeł, 5. dywizja nie istnieje jako taka.

Co się tyczy artylerji lekkiej, to posiadają 11 baterji, każda po 4 działa, przydział taktyczny niewiadomy.

Tanków nie posiadają, mają natomiast w szkole w Rydze obsługę wyćwiczoną na 6 tanków.

Lotnictwo ostatnimi czasy bardzo się wzmocniło. Ogółem posiadają 20 aparatów bojowych w zupełnie dobrym stanie.

Jest projektowane utworzenie 3 eskadry po otrzymaniu nowych aparatów.

Lotników pierwszej kategorii posiadają 12, trochę gorszych 8, wszyscy jednak na wypadek wojny mogą wylatywać na front.

Pozatem szkoła lotnicza jest czynna w dalszym ciągu i należy się spodziewać zwiększenia się ilości lotników.

Większość aparatów lotniczych jest typu "Alfage" i "Halbesleter", jest też kilka "Albatros" i "Fokker".

Stwierdziłam, iż w ostatnich trzech tygodniach Niemcy dostarczyły Litwie Kowieńskiej karabinów maszynowych i karabinów piechoty za ogólną sumę 5 milionów marek niemieckich; wypłata została już przez intendenturę uskutecznioną.

Nie udało^{się} się dowieść jaka ilość K.M. i jaka droga dostawiły Niemcy.

Naogół Litwa przygotowuje się do akcji, mającej jak narazie charakter defenzywny.

Rozpoczęcie kroków zaczepnych przez nich samych byłoby szaleństwem do pewnego stopnia.

Oficerowie, np. w rozmowach ~~xxxxxxxx~~ zaznaczają, iż Polska jest silnie militarna i zgnieść ich może w każdej chwili - mogą się oni rozbiedz po lasach, ale Europa będzie wiedziała, że ich zgniótł but i polski imperjalizm.

Po nowym roku większych poboń nie było, Obecne są powołane roczniki 1900., 1899., 1898. i 1897. w całości 1896. w niektórych powiatach i 1901 z pośród inteligencji t.j. z wykształceniem nie niżej jak 4 klas szkoły średniej.

JAN PINDELA-EMISARSKI m.p.

Porucznik.

Za zgodność odpisu:

